

Ewa Woźniak

Uniwersytet Łódzki

<https://doi.org/10.59444/uz.9788378425694.pp.27-37>

WSPÓLNOTA KOMUNIKATYWNA JAKO NARZĘDZIE OPISU W HISTORII JĘZYKA POLSKIEGO – NOWE PERSPEKTYWY



Wprowadzenie do językoznawstwa diachronicznego pojęcia wspólnoty komunikatywnej nastąpiło za sprawą germanistów: najpierw niemieckiego lingwisty Adolfa Bacha, który posłużył się terminami *Verkehrsgemeinschaft* oraz *Sprachgemeinschaft* w syntezie języka niemieckiego w 1938 roku¹, a następnie Ludwika Zabrockiego, który wykorzystał to narzędzie w opisie genezy i rozwoju języka niemieckiego². Na gruncie językoznawstwa polonistycznego zasługa spopularyzowania tego terminu przypada Stanisławowi Borawskiemu, dla którego wspólnota komunikatywna stała się jednym z kluczowych pojęć historii języka³.

Ludwik Zabrocki rozumiał wspólnotę komunikatywną jako grupę ludzi, pewną strukturę społeczną, której (za)istnienie warunkuje potrzeba porozumiewania się: „[...] wspólnota komunikatywna powstaje [...] dopiero wtedy, gdy ta potrzeba komunikowania sobie różnych rzeczy jest konkretnie realizowana”⁴ – „konkretnie”, a więc za pomocą środka komunikatywnego: jednego lub więcej języków. Wspólnoty komunikatywne mogą różnić się stopniem więzi (są ścisłe i luźne), liczebnością, a nawet żywotnością (trwałe i nietrwałe, żywe i martwe). Wspólnotą komunikatywną o dużej sile sprawczej jest wspólnota państwowa, która zamyka się w określonych

¹ A. Bach, *Geschichte der deutschen Sprache*, Heidelberg 1938. Zob. L. Zabrocki, *Wspólnoty komunikatywne w genezie i rozwoju języka niemieckiego*, cz. I: *Prehistoria języka niemieckiego*, Wrocław–Warszawa–Kraków 1963, s. 7-8; J. Marcinkiewicz, *Teoria wspólnot komunikatywnych w świetle koncepcji kognitywnych w psychologii i językoznawstwie*, [w:] *Poznańskie Spotkania Językoznawcze*, t. 25: *Wspólnoty komunikacyjne*, red. P. Nowakowski, K. Stroński, M. Szczyszek, Poznań 2013, s. 19.

² L. Zabrocki, *op. cit.*

³ S. Borawski, *Wprowadzenie do historii języka polskiego*, Warszawa 2000; *idem*, *Podstawy idei poznawczej studiów nad dziejami używania języka. Esej o diachronii*, [w:] *Rozprawy o historii języka polskiego*, red. S. Borawski, Zielona Góra 2005, s. 13-61.

⁴ L. Zabrocki, *op. cit.*, s. 12.

granicach terytorialnych. Ważną dyferencjacją wprowadzoną przez L. Zabrockiego jest odróżnienie wspólnoty komunikatywnej od wspólnoty językowej: we wspólnocie komunikatywnej mogą być używane różne środki porozumiewawcze, a więc różne języki, natomiast wspólnota językowa operuje jednym środkiem komunikatywnym⁵. Narzędzia wypracowane przez L. Zabrockiego wykorzystywane były do opisu mechanizmu powstawania, rozwoju czy zanikania gwar i języków, integracji i dezintegracji językowej. Takie zastosowanie aparatu pojęciowego teorii L. Zabrockiego znajdziemy w pracy poznańskiego lituanisty Józefa Marcinkiewicza w publikacji *Polsko-litewskie kontakty językowe na Suwalszczyźnie*, w której uczony przedstawił procesy integracji językowej Suwalszczyzny w ramach wspólnoty komunikatywnej Wielkiego Księstwa Litewskiego⁶. Po weryfikacji w praktyce badawczej ocena wystawiona przez J. Marcinkiewicza koncepcji L. Zabrockiego pozostała bardzo wysoka:

To, że koncepcja Ludwika Zabrockiego wydaje się być ciągle aktualna, wynika z jej uniwersalnych walorów, progresywnego charakteru oraz spójności metodologicznej. Bodaj największym walorem poznawczym [...] jest jej moc diachronicznego wejrzenia w dynamikę zmian językowych, moc rekonstrukcji historyczno-społecznych wymiarów w rozumieniu identyfikowania istniejących w przeszłości i opartych na wspólnym środku (komunikatywnym) ścierających się (będących w kontakcie) wspólnot komunikatywnych, których konflikt interesów zaważył na przyczynach dezintegracji bądź integracji językowej, procesów prowadzących najczęściej do umierania jednych i rodzenia się nowych języków⁷.

Jak już wspomniałam, w językoznawstwie polonistycznym pojęcie wspólnoty komunikatywnej wprowadził w obieg naukowy i spopularyzował S. Borawski. Przedmiotem zainteresowania zielonogórskiego uczonego oraz jego „szkoły”⁸ była jednak przede wszystkim wspólnota narodowa:

Wspólnotą komunikatywną jest zespół ludzi pozostających w bezpośrednim lub pośrednim kontakcie dzięki posiadaniu **kodu komunikacyjnego wielostronnie uzgodnionego poprzez kontakt komunikatywny i kulturę, czyli języka** [wyróż. – E.W.] służącego mu do porozumiewania się w sprawach warunków bytowania, celów, działań, dążeń, zainteresowań, zagrożeń⁹.

Jako przedmiot badań historii języka wskazywane były w tym kręgu badawczym zachowania językowe, będące tekstowymi świadectwami „dziejów **używania języka**

⁵ *Ibidem*, s. 27.

⁶ J. Marcinkiewicz, *Polsko-litewskie kontakty językowe na Suwalszczyźnie*, Poznań 2003, zob. zwłaszcza rozdz. 4.1: *Procesy integracji językowej Suwalszczyzny w ramach wspólnoty komunikatywnej Wielkiego Księstwa Litewskiego*, s. 58-71.

⁷ *Idem*, *Teoria wspólnot komunikatywnych...*, s. 20.

⁸ Mam tu na myśli pokolenie badaczek, które deklarują się jako uczennice S. Borawskiego oraz odwołują do wypracowanych przez niego idei: Marzannę Uździcką, Magdalenę Hawrysz, Iwonę Pałucką-Czerniak, Irminę Kotlarską, Magdalenę Jurewicz-Nowak, Dorotę Szagun, Annę Wojciechowską.

⁹ S. Borawski, *Podstawy idei poznawczej...*, s. 31.

polskiego [wyróż. – E.W.] wraz z wszelkimi okolicznościami społecznymi, kulturowymi, cywilizacyjnymi i politycznymi, wskazującymi na przyczyny konkretnych stanów rzeczy lub naświetlającymi przebieg procesu historycznojęzykowego”¹⁰. Ta historiozofia wyrastała z przekonania o wyczerpaniu się potencjału paradygmatu strukturalistycznego, bazującego na idei językoznawstwa autonomicznego i zamkniętego. Kategoria wspólnoty komunikatywnej pomyślana jako punkt wyjścia analiz lingwistycznych stała się atrakcyjna, ponieważ legitymizowała wprowadzenie do opisu treści pozajęzykowych, przede wszystkim historycznych¹¹.

W centrum zainteresowania znajdowała się tu jednak wspólnota posługująca się kodem, którym jest język polski, a „wielostronne uzgodnienie przez kontakt komunikacyjny i kulturę” w przytoczonej wyżej definicji odnosiło się do procesu tradycyjnie określanego jako normalizacja, z naciskiem położonym na genezę komunikacyjną. Nastąpiło więc istotne przesunięcie akcentu z kodu na wspólnotę go używającą i poprzez użycie zmieniającą, dostosowującą funkcjonalnie do swoich potrzeb. Jeżeli przedmiotem opisu miałyby być odmiany językowe, to – jak przekonywał S. Borawski – trzeba je „definiować, biorąc za punkt wyjścia komunikatywne wspólnoty i ich bytowanie, a przemiany w języku traktować jako następstwo zmian w bytowaniu ludzi [...]”¹². Wśród wspólnot wyróżniono nadrzędną wspólnotę etniczną (terytorialno-etniczną), wspólnotę państwową/państwowo-narodową oraz wspólnoty podrzędne o różnej liczebności i różnym stopniu więzi, na przykład wspólnotę komunikatywną elity państwowej, komunikatywną wspólnotę religijną, wspólnotę prawno-administracyjną, państwową wspólnotę militarną, a także lokalne małe wspólnoty, określone zawodowo, terytorialnie i czasowo, w większym czy mniejszym stopniu zinstytucjonalizowane, takie jak na przykład społeczność miejska Opola¹³ czy cech piwowarów krakowskich z XVIII wieku¹⁴. Pomiędzy większymi i mniejszymi wspólnotami oraz używanymi przez

¹⁰ *Idem, Wprowadzenie...*, s. 169.

¹¹ Świadczy o tym obecne w wielu pracach z tego kręgu uzasadnianie wprowadzania treści pozajęzykowych, przede wszystkim historycznych, np. „Niniejsza rozprawa koncentruje się na języku, choć – zgodnie z historiozoficzną postawą autorki – do głosu dojdą też dyscypliny pomocnicze w zakresie pozwalającym objaśnić stany językowe”, zob. M. Hawrysz, *Język miejskiej wspólnoty Opola na przełomie XVII i XVIII wieku. Studium pragmalingwistyczne „Księgi wójtowskiej”*, Wrocław 2003, s. 9.

¹² S. Borawski, *Podstawy idei poznawczej...*, s. 49.

¹³ Ta wspólnota była wieloetniczna, jednak źródłem stała się dla autorki ją opisującej księga wójtowska napisana w 81% po polsku, stanowiąca wyjątek na tle innojęzycznych dokumentów miasta, zob. M. Hawrysz, *op. cit.*

¹⁴ Wymienione przykłady odwołują się do badań prowadzonych przez „szkołę zielonogórską”. Opis środka komunikatywnego tej wspólnoty odtworzony na podstawie księgi cechowej stał się przedmiotem opisu w publikacji Iwony Pałuckiej-Czeriak *Stabilność i wariantywność języka protokołów w „Księdze cechu piwowarów krakowskich z lat 1729-1780” w ujęciu genologicznym i pragmalingwistycznym*, Zielona Góra 2017.

nich środkami komunikatywnymi zachodzi/ła korespondencja, wynikająca z uczestnictwa poszczególnych osób we wspólnotach o różnym zasięgu.

Stanisław Borawski konsekwentnie eksponował tezę o wspólnotowych uwarunkowaniach zmian zachodzących w języku. Wyraźnie widać jednak, że jego koncepcja wpisuje się w tradycję historii języka polskiego ufundowanej na centralnej kategorii narodu rozumianego etnicznie i genealogicznie, a więc jako zbiorowości o wspólnym pochodzeniu i wspólnym terytorium¹⁵. Władysław Miodunka nazywa ją strukturalistyczno-narodową albo narodową, wywodząc z dziewiętnastowiecznego kultu narodu, motywowanego poczuciem zagrożenia w sytuacji braku suwerennej państwowości, a także postępującego wynaradawiania. Jak pisze W. Miodunka, w latach sześćdziesiątych XX wieku koncepcja historii języka bazująca na tych wartościach została powiązana z paradygmatem strukturalistycznym¹⁶. *Novum* koncepcji S. Borawskiego polegało na wyjściu poza ten paradygmat, przy jednoczesnym przywiązaniu do centralnej kategorii narodu: „Przesunięcie punktu ciężkości ze społecznej autonomii języka na jego funkcjonowanie jako języka narodowego, służącego wypełnianiu rozmaitych jednostkowych i społecznych potrzeb, prowadzi do zwrócenia uwagi na dzieje używania języka”¹⁷. Ten tok myślenia kontynuują prace wyrastające z inspiracji koncepcją historii języka jako doświadczenia wspólnotowego¹⁸. Mniejsze niż narodowa wspólnoty komunikatywne (wspólnoty podrzędne) stają się obiektem zainteresowania badaczy/ badaczek jako część wspólnoty narodowej i ze względu na ich rolę w kształtowaniu tożsamości narodowej:

Poznanie szczególnych sposobów porozumiewania się w małej wspólnocie komunikatywnej stanowi zarazem badanie pewnego wycinka dziejów używania języka we wspólnocie narodowej. Bez małych polskich wspólnot nie wytworzyłyby się polska wspólnota narodowa tak silna samoświadomością, że przygotowana na przetrwanie okresu utraty niezawisłości państwowej¹⁹.

Taka koncepcja historii języka jako dyscypliny o obszarze badań wyznaczonym przez zakres użycia języka narodowego (etnicznego) musi pozostawić niedosyt wobec

¹⁵ A. Kłosowska, *Kultury narodowe u korzeni*, Warszawa 2012, s. 15. Zwraca na to uwagę I. Pałucka-Czerniak: „Współcześnie ideę badania języka wspólnoty narodowej wykorzystał i rozwinął Stanisław Borawski, który uszczegółowił zakres zainteresowań badawczych i poszerzył o wiele różnorodnych wspólnot podrzędnych”, zob. *eadem*, *op. cit.*, s. 13.

¹⁶ W. Miodunka, *Między etniczno-genealogicznym a kulturowym rozumieniem narodu. O potrzebie historycznojęzykowych badań polszczyzny jako języka obcego i drugiego*, „LingVaria” 2011, 6, nr 1, s. 179-204.

¹⁷ I. Pałucka-Czerniak, *op. cit.*, s. 14.

¹⁸ Nawiązuję tu do tytułu cyklu wykładów powstałych według pomysłu S. Borawskiego: *Historia języka polskiego jako doświadczenia wspólnotowego*, t. 1, red. S. Borawski, M. Cybulski, t. 2, red. S. Borawski, M. Uździcka, Zielona Góra 2021.

¹⁹ I. Pałucka-Czerniak, *op. cit.*, s. 13.

coraz większej świadomości faktu nie tylko współistnienia, ale i współfunkcjonowania w polskiej wspólnocie komunikatywnej na przestrzeni jej dziejów różnych środków porozumiewawczych, różnych języków. Znamienne jest, iż od początku XXI wieku badacze coraz dobitniej upominają się o rozszerzenie opisów historycznojęzykowych o zagadnienia wynikające z faktu koegzystencji polszczyzny z innymi językami, uznając równocześnie kwestię zapożyczeń, tradycyjnie włączanych do historii języka, a przy tym rozpatrywanych głównie z punktu widzenia normatywnego, za w dużym stopniu badawczo wyczerpaną²⁰. Postulaty formułowane są z różnych stanowisk badawczych i uzasadniane różnymi celami. W odniesieniu do najwcześniejszych etapów łączy się tę problematykę z przebiegającym w kontakcie z łaciną procesem wernakularyzacji – upiśmiennienia i utekstowienia polszczyzny²¹. Długo praktykowana metoda wypreparowywania fragmentów, zdań, a nawet wyrazów polskich ze średniowiecznych tekstów dwujęzycznych polsko-łacińskich dziś jest już powszechnie kontestowana²², a ambicją najnowszych studiów nad zabytkami tego typu jest ujawnienie ich związku „z kulturowym uniwersum, które jest [...] [dla nich] macierzystym kontekstem semiotycznym”²³, z chrześcijańską *latinitas*.

Pomijanie w badaniach historycznojęzykowych wątku języka polskiego jako języka obcego i drugiego, a więc perspektywy glottodydaktycznej, uznaje za poważny brak Władysław Miodunka²⁴. Fakt przyswajania polszczyzny przez obcokrajowców,

²⁰ Taką opinię wyraża np. Elżbieta Sękowska: „rejestrowanie zapożyczeń w kręgach leksykalno-semantycznych jako przykładów kontaktu kulturowego daje dzisiaj przewidywalne rezultaty i jest poniekąd wyczerpanym zakresem opisu”, zob. E. Sękowska, *Język emigracji polskiej w świecie. Bilans i perspektywy badawcze*, Kraków 2010, s. 106. Warto też zwrócić uwagę na dominujące ujęcie wartościujące problematyki zapożyczeń z obcych języków.

²¹ Jest to nurt reprezentowany przede wszystkim przez badaczy poznańskich: Tomasza Mikę, Dorotę Maslej, Marcina Kuźmickiego, Agnieszkę Słobodę. Za szczególnie istotne w tym obszarze badań i warte wymienienia w tym miejscu uznają następujące prace: T. Mika, *Początki polskiego języka religijnego a upiśmiennienie języka polskiego. O możliwości nowego spojrzenia na staropolskie przekłady religijne przez pryzmat badań nad piśmiennością*, [w:] *Święte księgi judaizmu, chrześcijaństwa i islamu w słowiańskim kręgu kulturowym. Prace dedykowane Profesorowi Czesławowi Łapiczowi*, t. 3, red. M. Krajewska, J. Kulwicka-Kamińska, A. Schulz, Toruń 2016, s. 63-76; D. Maslej, *Jak rodził się średniowieczny tekst. Tak zwane Kazania augustiańskie w perspektywie historycznojęzykowej*, Poznań 2020; M. Kuźmicki, *Współistnienie języków w rotach przysięg sądowych*, „*Slavia Occidentalis*” 2013, 70, nr 1, s. 75-85; A. Słoboda, *Wpływ dwujęzyczności na kształtowanie się urzędowej odmiany języka – na przykładzie średniowiecznych wielkopolskich rot sądowych*, „Poznańskie Studia Polonistyczne. Seria Językoznawcza” 2021, 28, nr 1, s. 143-152, <https://doi.org/10.14746/pspsj.2021.28.1.10>.

²² Dowodzą tego wypowiedzi badaczy współpracujących nad nową edycją *Kazań świętokrzyskich*, zob. *Kazania świętokrzyskie. Nowa edycja. Nowe propozycje badawcze*, red. P. Stępień, Warszawa 2009, s. 48-49, 27, 81. O tej zmianie akcentów pisze również T. Mika w monografii „*Kazania świętokrzyskie*” – od rękopisu do zrozumienia tekstu, Poznań 2012 (zwłaszcza w rozdz. *Polshczyzna czy łacina? W poszukiwaniu języka-gospodarza*, s. 51-79).

²³ I. Winiarska-Górska, *Z dziejów badań nad „Kazaniami świętokrzyskimi”*, [w:] *Kazania świętokrzyskie...*, s. 28.

²⁴ W. Miodunka, *op. cit.*

a nawet ich unaradawiania to istotne świadectwo siły asymilacyjnej języka polskiego, a tym samym jego prestiżu²⁵. Po uwzględnieniu tego aspektu, jak pisze W. Miodunka, możliwe będzie ukazanie polszczyzny jako dużego języka środkowoeuropejskiego, przyciągającego „do swego świata wielu nierodzimych użytkowników naszego języka”²⁶. Paradoks niedostatecznej obecności w historii języka polskiego wobec powszechności zjawiska bi- i multilingwizmu w dziejach wspólnoty komunikatywnej zwrócił również uwagę Rafała Zarębskiego²⁷, przy czym uczony poświęcił swoje dotychczasowe badania przede wszystkim obcokrajowcom posługującym się językiem polskim²⁸. Na rodzimych nosicieli, reprezentujących jednak kompetencję dwu- czy nawet wielojęzyczną, a przy tym będących jednostkami wybitnymi „w przestrzeni języka polskiego”, proponuje rozszerzyć badania historycznojęzykowe Bronisława Ligara²⁹, wpisując się tym samym w mający swoją tradycję nurt badań nad rolą indywiduów w dziejach języka³⁰.

Pominięcie w *Historii języka polskiego* Zenona Klemensiewicza zagadnienia wielojęzyczności Polski międzywojennej, w której co trzeci obywatel nie był Polakiem, zwróciło uwagę Ewy Woźniak³¹. Autor największej syntezy historycznojęzykowej nie wspominał o licznych mniejszościach etnicznych zamieszkujących w granicach Drugiej Rzeczypospolitej, tym samym nie podjął takich istotnych dla funkcjonowania wspólnoty komunikatywnej kwestii, jak siła asymilacyjna polszczyzny czy dwujęzyczność, która była konsekwencją polityki językowej państwa, choćby prowadzenia szkół z dwoma językami wykładowymi, tak zwanych utrakwistycznych, mających poparcie ówczesnych władz.

²⁵ Pojęcie siły asymilacyjnej polszczyzny wprowadziła Maria Strycharska-Brzezina w książce *Polszczyzna Żydów*, Warszawa 1986. W literaturze funkcjonują również zbliżone kategorie mocy języka i prestiżu języka.

²⁶ W. Miodunka, *op. cit.*, s. 194, zob. też *ibidem*, s. 179.

²⁷ R. Zarębski, *O potrzebie badań bilingwizmu w historii polszczyzny*, „Prace Językoznawcze” 2021, 23, nr 3, s. 71-86, <https://doi.org/10.31648/pj.6837>.

²⁸ R. Zarębski, *Z dziejów językowych kontaktów polsko-francuskich. Polszczyzna w XVII-wiecznym pamiętniku F.P. Dalairaca pt. Les anecdotes de Pologne ou memoires secrets du regne de Jean Sobieski III du nom*, „Poradnik Językowy” 2018, nr 2, s. 14-27; *idem*, *Bilingwizm polsko-francuski w perspektywie diachronicznej – stan badań i postulaty badawcze*, „Poradnik Językowy” 2019, nr 4, s. 7-20; *idem*, *Bilingwizm francusko-polski w listach królowej Marysieńki – analiza strukturalna*, „Socjolingwistyka” 2022, 36, s. 161-175, <https://doi.org/10.17651/SOCJOLING.36.9>.

²⁹ B. Ligara, *Badania bilingwizmu (i wielojęzyczności) wybitnych nosicieli języka w przestrzeni języka polskiego: nowa subdomena historii języka?*, [w:] *Historia języka w XXI wieku. Stan i perspektywy*, red. M. Pastuch, M. Siuciak, Katowice 2018, s. 97-108.

³⁰ O tym, że jest to tradycja nadal żywa, świadczą publikacje Anny Kozłowskiej, postulującej nowe spojrzenie na relację pomiędzy idiolektem a językiem ogólnym, np. *eadem*, *Jeszcze o wpływie użytkowników na kształt polszczyzny*, [w:] *Na szlakach dawnej i współczesnej polszczyzny*, red. D. Kowalska, A. Lenartowicz-Zagrodna i in., Łódź 2023, s. 155-175.

³¹ E. Woźniak, *Czego Zenon Klemensiewicz nie napisał o języku polskim w okresie dwudziestolecia międzywojennego, czyli dlaczego potrzebne jest nowe opracowanie dziejów polszczyzny w latach 1918-1939*, „LingVaria” 2019, nr 2, s. 95-105, <https://doi.org/10.12797/LV.14.2019.28.06>.

Tymczasem w świetle badań bi- czy multilingwizmu rozłączne traktowanie kodów służących do porozumiewania się w tego typu społecznościach nie jest możliwe, ponieważ „przenikają się” one zarówno w umysłach członków wspólnoty zanurzonych w dwu językach tworzących nierozzerwalną całość, jak i – w konsekwencji dwujęzycznej kompetencji – w tworzonych przez nich tekstach mówionych i pisanych. W odniesieniu do spuścizny średniowiecza tak charakteryzuje ten stan Dorota Maslej:

Określona sytuacja komunikacyjna – nierozzerwalnie powiązana ze społecznością, w jakiej pisarz funkcjonował, wybranym rejestrem języka czy gatunkiem tekstu – odbijają się na sposobach używania obu języków oraz, niekiedy, łączenia ich w nierozzerwalną i nierozstrzygalną pod względem przynależności językowej całość³².

W odniesieniu do codziennej komunikacji typowej dla wschodnich rubieży Drugiej Rzeczypospolitej przenikanie kodów opisuje jeden z pisarzy kresowych: „Z wieloma rówieśnikami z sąsiedztwa i z ulicy od dawna mówiliśmy ze sobą na zmianę po polsku lub ukraińsku, dobrze się rozumiąc”³³.

Zastosowanie terminu *wspólnota komunikatywna* jako narzędzia opisu w historii języka polskiego w znaczeniu właściwym dla koncepcji L. Zabrockiego otwiera nowe perspektywy: „Wspólnota komunikatywna niekoniecznie musi rozporządzać jednolitym środkiem porozumiewawczym. We wspólnocie komunikatywnej mogą istnieć różne środki porozumiewawcze, to znaczy różne języki”³⁴. Użyteczne byłoby wprowadzenie do opisu historycznojęzykowego pojęcia **polskiej wspólnoty państwowej**, rozumianej jako wspólnota komunikatywna wyznaczona terytorialnie zmieniającymi się w czasie granicami państwa polskiego. W dziejach polskiej państwowości były to wspólnoty wielojęzyczne zarówno z powodu kontaktów etnicznych, jak i z racji kontaktów kulturowych, czyli posługiwania się przez wspólnotę/ jakąś jej część językami obcymi o wysokim prestiżu, lingua franca (bilingwizm polsko-łaciński czy polsko-francuski)³⁵. Przyjęcie perspektywy polskiej wspólnoty państwowej umożliwiłoby pokazanie siły asymilacyjnej polszczyzny, wynikającej z prestiżu, a także tendencji polonizacyjnych. Drugim pojęciem, którego wprowadzenie służyłoby opisowi wspólnoty komunikatywnej w okresie braku państwowości, a zarazem odpowiedziałoby na postulat uwzględnienia w ujęciach diachronicznych języka środowisk polonijnych,

³² D. Maslej, *Średniowieczne zabytki polsko-łacińskie jako przedmiot badań historycznojęzykowych. Perspektywy badawcze*, „Biuletyn Polskiego Towarzystwa Językoznawczego” 2023, 79, s. 355-369, <https://doi.org/10.5604/01.3001.0054.2635>.

³³ T. Olszański, *Kresy kresów – Stanisławów*, Warszawa 2008, s. 37.

³⁴ L. Zabrocki, *op. cit.*, s. 27.

³⁵ Rozróżnienie dwujęzyczności kontaktowej, będącej konsekwencją wieloetniczności, oraz dwujęzyczności niekontaktowej (nazywanej też dualizmem językowym) zaproponowała Barbara Szydłowska-Ceglowska *Przemiany języka polskiego na emigracji. Mechanizmy i tendencje*, [w:] *Polonia w Europie*, red. B. Szydłowska-Ceglowska, Poznań 1992, s. 199.

funkcjonujących poza granicami, byłaby **polska wspólnota językowa** (wspólnoty polskojęzyczne)³⁶.

Podsumowanie

1. W niniejszym szkicu proponuje się uczynienie osią opisu w nowej syntezie historii języka polskiego dwóch pojęć: polskiej wspólnoty państwowej oraz polskiej wspólnoty językowej. Wykorzystuje się tu rozróżnienie zdefiniowane przez L. Zabrockiego – na wspólnotę komunikatywną oraz wspólnotę językową. Polska wspólnota państwowa to społeczność scharakteryzowana czasowo i terytorialnie, funkcjonująca w temporalnie zmiennych granicach państwa i używająca na przestrzeni dziejów najczęściej różnych kodów komunikacyjnych. Wspólnota językowa to grupa ludzi porozumiewających się w języku polskim – w sytuacji braku państwowości, ale również poza granicami ojczyzny. Oznacza to odejście od rozumienia wspólnot komunikatywnych jako większych i mniejszych społeczności, których funkcjonowanie determinowało powstawanie języka ogólnego oraz jego odmian, co – jak sądzę – było istotą koncepcji propagowanej przez S. Borawskiego, ufundowanej na centralnej kategorii narodu.
2. Przyjęcie perspektywy wspólnoty komunikatywnej uzasadnia włączenie do historii języka takich zagadnień, jak na przykład dwu- czy wielojęzyczność, podczas gdy spojrzenie znamienne dla dotychczasowych opisów, eksponujących aspekt narodowy i normatywny, eliminowało te zagadnienia z pola widzenia. Konsekwencją jest paradoks polegający na stosunkowo nieznaczącej obecności tej problematyki w badaniach historycznojęzycznych³⁷ wobec powszechności zjawiska wielojęzyczności w dziejach polskiej wspólnoty komunikatywnej. Państwo polskie zorganizowane zostało na zasadzie narodowej, nietolerującej wieloetniczności w swoich granicach dopiero po II wojnie światowej. Funkcjonowanie polszczyzny w warunkach monolityczności językowej dotyczy więc zaledwie połowy stulecia – w ponadtysiącletnich jej dziejach.
3. Ważne wydaje się również przedstawienie polskiej wspólnoty językowej jako części wspólnot nadrzędnych, w których funkcjonowała na przestrzeni dziejów. Mam tu na myśli wspólnotę *latinitas*, kulturę Zachodu, do której przynależność zdetermi-

³⁶ Podział na polszczyznę „w krajowej wspólnocie komunikacyjnej” oraz „w diasporycznych wspólnotach komunikacyjnych poza granicami kraju” zastosował Stanisław Dubisz w syntezie *Najnowsze dzieje języka polskiego. Rozwój polszczyzny w latach 1918-2018* (Warszawa 2020), jednak mamy tu do czynienia z rozumieniem wspólnoty komunikatywnej homogenicznej pod względem etnicznym.

³⁷ Ta sytuacja stopniowo ulega zmianie w konsekwencji zmiany paradygmatu badawczego w lingwistyce.

nowało przyjęcie chrztu w obrządku rzymskim. Ta szersza perspektywa umożliwi pokazanie problemów i zjawisk lokalnych na ogólniejszym tle tendencji ogólnoeuropejskich, a nawet globalnych³⁸.

Bibliografia

- Burke P., *Języki i społeczności w Europie wczesnonowoczesnej*, Kraków 2009.
- Bach A., *Geschichte der deutschen Sprache*, Heidelberg 1938.
- Borawski S., *Podstawy idei poznawczej studiów nad dziejami używania języka. Esej o diachronii*, [w:] *Rozprawy o historii języka polskiego*, red. S. Borawski, Zielona Góra 2005, s. 13-61.
- Borawski S., *Wprowadzenie do historii języka polskiego*, Warszawa 2000.
- Dubisz S., *Najnowsze dzieje języka polskiego. Rozwój polszczyzny w latach 1918-2018*, Warszawa 2020.
- Hawrysz M., *Język miejskiej wspólnoty Opola na przełomie XVII i XVIII wieku. Studium pragmatolingwistyczne „Księgi wójtowskiej”*, Wrocław 2003.
- Historia języka polskiego jako doświadczenia wspólnotowego*, t. 1, red. S. Borawski, M. Cybulski, t. 2, red. S. Borawski, M. Uździcka, Zielona Góra 2021.
- Kazania świętokrzyskie. Nowa edycja. Nowe propozycje badawcze*, red. P. Stępień, Warszawa 2009.
- Kłoskowska A., *Kultury narodowe u korzeni*, Warszawa 2012.
- Kozłowska A., *Jeszcze o wpływie użytkowników na kształt polszczyzny*, [w:] *Na szlakach dawnej i współczesnej polszczyzny*, red. D. Kowalska, A. Lenartowicz-Zagrodna i in., Łódź 2023, s. 155-175.
- Kuźmicki M., *Współistnienie języków w rotach przysięg sądowych*, „*Slavia Occidentalis*” 2013, 70, nr 1, s. 75-85.
- Ligara B., *Badania bilingwizmu (i wielojęzyczności) wybitnych nosicieli języka w przestrzeni języka polskiego: nowa subdomena historii języka?*, [w:] *Historia języka w XXI wieku. Stan i perspektywy*, red. M. Pastuch, M. Siuciak, Katowice 2018, s. 97-108.
- Marcinkiewicz J., *Polsko-litewskie kontakty językowe na Suwalszczyźnie*, Poznań 2003.
- Marcinkiewicz J., *Teoria wspólnot komunikatywnych w świetle koncepcji kognitywnych w psychologii i językoznawstwie*, [w:] *Poznańskie Spotkania Językoznawcze*, t. 25: *Wspólnoty komunikacyjne*, red. P. Nowakowski, K. Stroński, M. Szczyszek, Poznań 2013, s. 19-37.
- Masłaj D., *Jak rodził się średniowieczny tekst. Tak zwane Kazania augustiańskie w perspektywie historycznojęzykowej*, Poznań 2020.
- Masłaj D., *Średniowieczne zabytki polsko-łacińskie jako przedmiot badań historycznojęzykowych. Perspektywy badawcze*, „*Biuletyn Polskiego Towarzystwa Językoznawczego*” 2023, 79, s. 355-369, <https://doi.org/10.5604/01.3001.0054.2635>.
- Mika T., *„Kazania świętokrzyskie” – od rękopisu do zrozumienia tekstu*, Poznań 2012.

³⁸ O tym, że więcej tu tendencji o charakterze uniwersalnym niż swoistym dla polskiej wspólnoty komunikatywnej, przekonuje książka Petera Burkego *Języki i społeczności w Europie wczesnonowoczesnej*, Kraków 2009.

- Mika T., *Początki polskiego języka religijnego a upiśmiennienie języka polskiego. O możliwości nowego spojrzenia na staropolskie przekłady religijne przez pryzmat badań nad piśmiennością*, [w:] *Święte księgi judaizmu, chrześcijaństwa i islamu w słowiańskim kręgu kulturowym. Prace dedykowane Profesorowi Czesławowi Łapiczowi*, t. 3, red. M. Krajewska, J. Kulwicka-Kamińska, A. Schulz, Toruń 2016, s. 63-76.
- Miodunka W., *Między etniczno-genealogicznym a kulturowym rozumieniem narodu. O potrzebie historycznojęzykowych badań polszczyzny jako języka obcego i drugiego*, „LingVaria” 2011, 6, nr 1, s. 179-204.
- Olszański T., *Kresy kresów – Stanisławów*, Warszawa 2008.
- Pałucka-Czerniak I., *Stabilność i wariantywność języka protokołów w „Księdze cechu piwowarów krakowskich z lat 1729-1780” w ujęciu genologicznym i pragmalingwistycznym*, Zielona Góra 2017.
- Sękowska E., *Język emigracji polskiej w świecie. Bilans i perspektywy badawcze*, Kraków 2010.
- Słoboda A., *Wpływ dwujęzyczności na kształtowanie się urzędowej odmiany języka – na przykładzie średniowiecznych wielkopolskich rot sądowych*, „Poznańskie Studia Polonistyczne. Seria Językoznawcza” 2021, 28, nr 1, s. 143-152, <https://doi.org/10.14746/pspsj.2021.28.1.10>.
- Strycharska-Brzezina M., *Polszczyzna Żydów*, Warszawa 1986.
- Szydłowska-Cegłowa B., *Przemiany języka polskiego na emigracji. Mechanizmy i tendencje*, [w:] *Polonia w Europie*, red. B. Szydłowska-Cegłowa, Poznań 1992, s. 177-208.
- Winiarska-Górska I., *Z dziejów badań nad Kazaniami świętokrzyskimi*, [w:] *Kazania świętokrzyskie. Nowa edycja. Nowe propozycje badawcze*, red. P. Stępień, Warszawa 2009, s. 13-40.
- Woźniak E., *Czego Zenon Klemensiewicz nie napisał o języku polskim w okresie dwudziestolecia międzywojennego, czyli dlaczego potrzebne jest nowe opracowanie dziejów polszczyzny w latach 1918-1939*, „LingVaria” 2019, nr 2, s. 95-105, <https://doi.org/10.12797/LV.14.2019.28.06>.
- Zabrocki L., *Wspólnoty komunikatywne w genezie i rozwoju języka niemieckiego*, t. I: *Prehistoria języka niemieckiego*, Wrocław–Warszawa–Kraków 1963.
- Zarębski R., *Bilingwizm francusko-polski w listach królowej Marysieńki – analiza strukturalna*, „Socjolingwistyka” 2022, 36, s. 161-175, <https://doi.org/10.17651/SOCJOLING.36.9>.
- Zarębski R., *O potrzebie badań bilingwizmu w historii polszczyzny*, „Prace Językoznawcze” 2021, 23, nr 3, s. 71-86, <https://doi.org/10.31648/pj.6837>.
- Zarębski R., *Z dziejów językowych kontaktów polsko-francuskich. Polszczyzna w XVII-wiecznym pamiętniku F.P. Dalairaca pt. Les anecdotes de Pologne ou memoires secrets du regne de Jean Sobieski III du nom*, „Poradnik Językowy” 2018, nr 2, s. 14-27.

Wspólnota komunikatywna jako narzędzie opisu w historii języka polskiego – nowe perspektywy

Streszczenie: W historii języka polskiego posługiwano się pojęciem wspólnoty komunikatywnej w rozumieniu zbiorowości połączonej więziami pochodzenia i terytorium, a więc *de facto* wspólnoty narodowej (etnicznej). W takim znaczeniu termin ten na gruncie językoznawstwa polonistycznego spopularyzował Stanisław Borawski. W artykule proponuje się wprowadzenie do opisu historycznojęzykowego dwóch pojęć: polskiej wspólnoty państwowej oraz polskiej wspólnoty

językowej, przez co nawiązuje się do rozróżnienia zdefiniowanego przez Ludwika Zabrockiego na wspólnotę komunikatywną i wspólnotę językową. Polska wspólnota państwowa to wspólnota komunikatywna wyznaczona terytorialnie zmieniającymi się w czasie granicami państwa polskiego, natomiast polska wspólnota językowa obejmowałaby zbiorowości porozumiewające się w języku polskim. Otwierałoby to nowe perspektywy w historii języka polskiego, umożliwiając uwzględnienie problematyki dotychczas pomijanej, takiej jak dwu- i wielojęzyczność.

Słowa kluczowe: historia języka polskiego, wspólnota komunikatywna, wspólnota językowa, wielojęzyczność

Communicative community in the history of the Polish language – new perspectives

Summary: In the history of the Polish language, the concept of a communicative community was used to understand a community connected by bonds of origin and territory, and therefore de facto a national (ethnic) community. In this sense, this term was popularized in Polish linguistics by Stanisław Borawski. The article proposes the introduction of two concepts to the historical-linguistic description: the Polish state community and the Polish linguistic community, which refers to the distinction defined by Ludwik Zabrocki into the communicative community and the linguistic community. The Polish state community is a communicative community determined by the territorial boundaries of the Polish state that change over time, while the Polish linguistic community would include communities communicating in Polish. This would open up new perspectives in the history of the Polish language, making it possible to take into account previously ignored issues, such as bi- and multilingualism.

Keywords: history of the Polish language, communicative community, linguistic community, multilingualism